

Wspomnienie

Prof. dr hab. n. med. Mieczysław Wender

W dniu 29 lipca 2019 r., w wieku 93 lat, zmarł nestor polskich neurologów, prof. zw. dr hab. n. med. Mieczysław Wender.

Prof. Wender urodził się 8 lipca 1926 r. w Poznaniu, w rodzinie o tradycjach inteligenckich. Jego ojciec, też Mieczysław, był radcą prawnym, natomiast dziadek ze strony ojca – uczeń Pasteura, był lekarzem epidemiologiem zakładającym stacje sanitarne na Syberii.

W czasie okupacji hitlerowskiej wraz z rodziną ewakuował się do Lublina, tam też ucząc się w lokalnych szkołach, jednocześnie zdawał egzaminy z poszczególnych klas gimnazjum ogólnokształcącego przed tajną komisją egzaminacyjną. Dzięki temu po powrocie do Poznania, już w 1946 r., zdał egzamin dojrzałości w Liceum im. św. Jana Kantego. W tym samym roku rozpoczął studia na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Poznańskiego (od roku 1950 przemianowanego na Akademię Medyczną), uzyskując dyplom lekarza w 1951 r.

W czasie studiów i tuż po studiach, w latach 1948–1951, pracował w Zakładzie Anatomii, a następnie od roku 1951 do końca życia w Katedrze i Klinice Neurologii poznańskiej uczelni.

Od pierwszych lat pracy zawodowej daje się zauważyć, że nauka była pasją Profesora. Miał fotograficzną pamięć, rozumiał konieczność współpracy międzynarodowej, władał angielskim, niemieckim, francuskim i rosyjskim, regularnie doskonaląc znajomość tych języków.

W 1956 r. obronił rozprawę doktorską (według ówczesnego systemu – wzorowanego na radzieckim – na stopień „kandydata nauk medycznych”) pt. „Zmiany procesu hemostazy i fibrolizy po odmie czaszkowej jako wyraz procesów ośrodkowo-nerwowych”. W roku 1961, mając zaledwie 35 lat (!), obronił przewód habilitacyjny pt. „Badania doświadczalne rozsianego zapalenia mózgu i rdzenia”. Na tej podstawie w tym samym roku został powołany na stanowisko docenta w Katedrze Neurologii naszej uczelni.

W niepublikowanych wspomnieniach córki Profesora, prof. dr hab. n. med. Ewy Wender-Ożegowskiej odnajdujemy cechy charakteru jej Ojca, niezwykle przydatne w pracy naukowej: *Ojciec był bardzo zdyscyplinowany, uporządkowany, każdy dzień był podobny do drugiego: rano była obowiązkowa gimnastyka; po pracy w klinice, po niewielkim obiedzie siadał za biurkiem, pracował do 19, potem był spacer z psem, kolacja i wieczorem czytał.*

Dalej córka wspomina: *Ojciec interesował się historią, przede wszystkim współczesną i drugiej wojny światowej, bardzo lubił sport, był kibicem „Lecha” Poznań do samego końca. Bardzo przestrzegał diety, ... mimo że lubił słodkie, a szczególnie lody.* Prof. Wender lubił podróże, niewiele jest państw, których w swoim długim życiu nie odwiedził, m.in. w „Kronice i Bibliografii Akademii Medycznej w Poznaniu” znajdujemy zapis: *W roku 1964 doc. Wender wygłosił wykłady na Uniwersytecie w Kabulu i Jalalabadzie (Afganistan).*



W 85. roku życia odwiedził Indie, a w bieżącym roku wybierał się do Bergen.

W pracy naukowej od pierwszych publikacji pisanych, samodzielnie lub w małych 2–3-osobowych zespołach – co dzisiaj jest już rzadkością, uderza zdolność przewidywania przyszłych trendów naukowych i kierunków rozwoju metod badawczych. Na przykład już w roku 1958 Profesor opublikował pracę pt. „Zastosowanie izotopów w neurochemii” („Pol. Tyg. Lek.”), a także ze współpracownikami (J. Patelski, H. Filipek) inną, znakomicie

przewidującą rozwój metod diagnostycznych w neurologii pracę pt. „Znaczenie elektroforezy białek surowicy w Klinice Neurologicznej” („Post. Neurol. Neurochir. Psychiat.” 1957). Nieobce były mu zagadnienia genetyki, o czym świadczy opublikowana w 1965 r. w „J. Med. Genet.” praca pt. „Familial occurrence of trisomy 16–18” (wspólnie z J. Kosowiczem, J. Steffenem i B. Zgorzalewicz).

W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych ubiegłego wieku był na kilku stypendiach naukowych w renomowanych ośrodkach za granicą, m.in. w roku 1957 w Antwerpii w Bunge Research Institute, pracując pod kierunkiem słynnego prof. Ludo van Bogaerta, a w roku 1962 w Pracowni Neurochemii Klinicznej w renomowanym Queen Square Institute of Neurology w Londynie. Po przejściu dotychczasowego kierownika poznańskiej kliniki prof. Anatola Dowżenki do Warszawy, w 1963 r. (w wieku zaledwie 37 lat) został kierownikiem Kliniki Neurologii Akademii Medycznej w Poznaniu; pełnił tę funkcję do roku 1996, czyli do momentu przejścia na emeryturę. W tym czasie poznańska katedra i klinika stały się najsilniejszym ośrodkiem badań neuroimmunologicznych, a szczególnie badań nad stwardnieniem rozsianym w Polsce.

Tytuł profesora nadzwyczajnego (nadany według ówczesnych zasad uchwałą Rady Państwa) Mieczysław Wender otrzymał w 1967 r., a tytuł profesora zwyczajnego nadał Minister Zdrowia na wniosek Rady Państwa w 1976 r.

Dorobek naukowy Profesora jest imponujący. Biblioteka Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu dysponuje 1144 rekordami Jego autorstwa (włączając listy, komentarze, rozdziały podręczników i prace pełnotekstowe). Owocem wielu lat pracy Profesora jest ok. 460 pełnotekstowych prac naukowych, szczególnie z zakresu neurochemii, neuroimmunologii, immunopatologii, diagnostyki i terapii stwardnienia rozsianego, a także – w późniejszym okresie – epidemiologii. Warto zauważyć, że opublikował także ponad 70 prac z tzw. Impact Factorem, a należy pamiętać, że ten popularny wskaźnik wpływu publikacji naukowych pojawił się już w końcowej fazie życia zawodowego Profesora.

Był też współautorem kilku podręczników i ponad 40 rozdziałów w podręcznikach.

O naukowej żywotności Profesora świadczy to, że pierwszą pracę w czasopiśmie recenzowanym opublikował w wieku 26 lat (w roku 1952), a ostatnią w wieku 89 lat (w roku 2015).

Natomiast o pozycji i autorytecie prof. Wendera w środowisku neurologów świadczy fakt, że od roku 1961 (miał wtedy zaledwie 35 lat) do przejścia na emeryturę był jedynym autorem rozdziałów na temat stwardnienia rozсіяnego w kolejnych referencyjnych podręcznikach neurologii, zalecanych dla przygotowujących się do egzaminów specjalizacyjnych.

Wypromował 30 doktorantów i był opiekunem kilku doktorów habilitowanych i docentów.

Przez wiele lat był konsultantem wojewódzkim w dziedzinie neurologii w Wielkopolsce i Lubuskim.

Prof. Mieczysław Wender przez kilka kadencji pełnił z wyboru funkcję prezesa Oddziału Wielkopolsko-Lubuskiego Polskiego Towarzystwa Neurologicznego, był też członkiem Zarządu Głównego PTN.

W poznańskiej uczelni w latach 1969–1972 pełnił funkcję prorektora ds. klinicznych.

Był przewodniczącym Komitetu Nauk Neurologicznych Polskiej Akademii Nauk, przewodniczącym Komisji Neurochemii PAN, członkiem Niemieckiej Akademii Nauk Leopoldina.

Praktycznie do końca życia był powoływany do udziału w Państwowych Komisjach Egzaminacyjnych w dziedzinie neurologii, wprawiając niejednokrotnie w konsternację zaskoczonych zdających – kiedy to 90-letni starszy Pan Profesor pytał o zastosowania funkcjonalnego rezonansu magnetycznego w neurologii czy też o zasady działania pozytronowej emisyjnej tomografii.

Profesora nie widywano chorego, a dzień przed jedną z nielicznych, i ostatnią w swym życiu chorobą – wygłosił wykład na konferencji naukowej.

Na zawsze pozostanie w naszej pamięci ostatni obraz z korytarzy kliniki – starszego, pochylonego już nieco Profesora, z żywym, inteligentnym błyskiem w oku i ciągle nie-
nasyconą ciekawością świata.

*prof. zw. dr hab. n. med. Radosław Kaźmierski – prezes Oddziału Wielkopolsko-Lubuskiego
Polskiego Towarzystwa Neurologicznego*

*prof. zw. dr hab. n. med. Wojciech Kozubski – kierownik Katedry i Kliniki Neurologii, Uniwersytetu Medycznego
im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu*